

MIECZYŚLAW TYCZKA

POSTĘPOWANIE SĄDOWE W SPRAWACH ZWIĄZANYCH Z DZIAŁALNOŚCIĄ PRZEDSIĘBIORSTW PAŃSTWOWYCH I ICH SAMORZĄDÓW

1. 1. Obowiązujące od 1 października 1981 r. ustawy z 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych oraz o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego (Dz. U. nr 24 poz. 122 i 123) stworzyły nowe rodzaje spraw spornych, rozstrzyganych przez sądy. Orzecznictwo w tych sprawach będzie miało olbrzymie znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania przedsiębiorstw państwowych w nowych warunkach, określanych mianem reformy gospodarczej. Możliwość odwołania się do niezawisłego sądu w sytuacjach konfliktowych, powstających między organem założycielskim a przedsiębiorstwem państwowym oraz między dyrektorem przedsiębiorstwa a organami samorządu jego załogi jest podstawowym instrumentem urzeczywistnienia zasad tej reformy, przede wszystkim wyrażonych w samodzielności, samorządności i samofinansowaniu przedsiębiorstw państwowych. Przed sądami postawiono zadanie racjonalnego wprowadzania tych zasad do praktyki gospodarczej w tych przypadkach, gdy powstaną wątpliwości co do ich treści i zakresu obowiązywania, a także, gdy pojawią się usiłowania ich łamania lub obchodzenia. Jest to zadanie niezwykle odpowiedzialne: sądy stają się gwarantem wprowadzenia reformy gospodarczej do praktyki gospodarczej. Dzieje się to w sytuacji, gdy parokrotne usiłowania zreformowania gospodarki nie udały się, głównie z powodu oporu stawianego przez zbiurokratyzowane organy administracji gospodarczej. Jest to równocześnie zadanie bardzo trudne. Sądy zetkną się ze sprawami nowymi, obejmującymi problematykę dotąd w orzecznictwie występującą tylko w niewielkim rozmiarze. Trzeba będzie rozwiązać wiele wątpliwych zagadnień, bowiem przepisy dotyczące nowych sporów są bardzo lakoniczne. W początkowym okresie na plan pierwszy wysuną się niewątpliwie różne kwestie proceduralne, które muszą być jednolicie rozwiązane. Właśnie tym sprawom poświęcone jest niniejsze opracowanie.

2. Wśród tych spraw zagadnieniem o podstawowym znaczeniu jest określenie charakteru prawnego nowych spraw spornych. Rozwiązanie tego zagadnienia będzie miało decydujące znaczenie dla ustalenia właściwości organów sądowych i wyznaczenia stosunku postępowania zmierzającego do rozstrzygnięcia tych spraw, do kompetencji innych organów.

Z kolei wymaga rozwiązania wiele istotnych problemów procesowych: trybu postępowania, właściwości rzeczowej, zdolności sądowej i procesowej stron, ich legitymacji procesowej, udziału w tych sprawach prokuratora, zastępstwa procesowego stron. Szczególnie istotne, bo wkraczające już w istotę merytorycznej działalności sądów są zagadnienia charakteru powództw, zakresu rozpoznania sądu, rodzajów i charakteru orzeczeń oraz ich wykonalności i skuteczności.

II. 1. Ustawa o przedsiębiorstwach państwowych przekazała sądom rozpoznawalnie następujących rodzajów spraw:

a) Ustawa ta przewiduje dwa sposoby powołania dyrektora, a mianowicie przez radę pracowniczą — co ma być regułą — lub przez organ założycielski w przedsiębiorstwach użyteczności publicznej oraz w przedsiębiorstwach o podstawowym znaczeniu dla gospodarka, których listę ustali rozporządzenie Rady Ministrów wydane w porozumieniu ze związkami zawodowymi (art. 34 ust. 1 - 3). W obu rozwiązaniach organ nie uprawniony do powoływania dyrektora imoże zgłosić przeciwko jego powołaniu umotywowany sprzeciw do organu powołującego. W razie nie uwzględnienia sprzeciwu spór na tle powołania dyrektora rozstrzyga sąd na wniosek organu, który zgłosił sprzeciw.

b) W przedsiębiorstwach, w których dyrektor powołany został przez organ założycielski, rada pracownicza może wystąpić do tego organu o odwołanie dyrektora, jeśli ten swoją działalnością poważnie narusza przepisy prawa lub nieprawidłową pracą powoduje, że przedsiębiorstwo nie osiąga zadowalających wyników gospodarczych, Organ założycielski w takiej sytuacji zobowiązany jest w ciągu dwóch tygodni albo uwzględnić wniosek, albo przeprowadzić postępowanie wyjaśniające. Jeżeli zarzuty wobec dyrektora potwierdzą się, organ ten zobowiązany jest odwołać dyrektora. Natomiast w razie rozbieżności stanowisk co do wyników postępowania wyjaśniającego rada pracownicza może zgłosić sprzeciw (art. 37). Sprzeciw ten powoduje ponowne rozpoznanie wniosku o odwołanie dyrektora przez organ założycielski. W razie utrzymania decyzji odmawiającej odwołanie, rada pracownicza może skierować sprawę do sądu (art. 57).

c) W przedsiębiorstwach, w których dyrektora powołała rada pracownicza organowi założycielskiemu służy prawo zawieszania dyrektora w jego czynnościach w wypadku, gdy dalsze pełnienie przez niego funkcji stanowi istotne naruszenie prawa lub zagraża podstawowym interesom gospodarki narodowej: Organ założycielski wyznacza w takiej sytuacji tymczasowego kierownika-przedsiębiorstwa na okres nie przekraczający sześciu miesięcy. Rada pracownicza i dyrektor mogą przeciwko obu tym decyzjom zgłosić sprzeciw {art. 56), W razie negatywnego załatwienia sprzeciwu obu tym organom służy prawo wniesienia w ciągu siedmiu dni sprawy do sądu (art. 56 i 97).

d) Według art. 57 ust. 1 dyrektorowi przedsiębiorstwa oraz radzie pracowniczej przysługuje prawo zgłoszenia sprzeciwu w stosunku do decyzji podjętych wobec przedsiębiorstwa przez organ sprawujący nad nim nadzór. Sprzeciw ten zobowiązuje organ nadzorujący do ponownego rozpatrzenia słuszności decyzji. W razie jej podtrzymania dyrektor oraz rada pracownicza mogą w ciągu siedmiu dni wnieść sprawę do sądu (art. 57 ust. 2 i 3).

e) Art. 58 wprowadza odpowiedzialność organu sprawującego nadzór nad przedsiębiorstwem za szkody wyrządzone z powodu wykonania przez przedsiębiorstwo decyzji tego organu. Sprawy o odszkodowanie rozpoznaje sąd na wniosek dyrektora przedsiębiorstwa lub rady pracowniczej.

2. Ustawa o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego przekazała do kompetencji sądów różne rodzaje sporów i konfliktów, jakie mogą powstać w toku działalności przedsiębiorstwa między jego głównymi organami, to jest ogólnym zebraniem pracowników i radą pracowniczą a dyrektorem przedsiębiorstwa. Uregulowano w art. 45 i 46 w sposób ogólny tryb rozstrzygania tych sporów. Wstępnie rozpoznawane są one przez specjalne komisje rozjemcze, a w razie gdy postępowanie rozjemcze nie doprowadzi do pojednania, sprawa może być przez radę pracowniczą lub dyrektora skierowana do sądu. Spory między organami samorządu pracowniczego a dyrektorem przedsiębiorstwa najczęściej będą miały za przyczynę wzajemne kwestionowanie decyzji lub uchwał podjętych przez te organy. Zgodnie z ustawą o samorządzie (art. 40-43) kwestionowanie przybiera postać wstrzymania wykonania decyzji i uchwał. I tak rada pracownicza może wstrzymać wykonanie decyzji dyrektora gdy decyzja ta albo jest sprzeczna z uchwałą rady pracowniczej lub uchwałą ogólnego zebrania pracowników, albo podjęta została bez obowiązkowej uchwały stanowiącej rady (art. 24 ust. 1) lub bez jej obowiązkowej opinii (art. 25 ust. 2) albo też wydana została niezgodnie z przepisami prawa. Z drugiej strony dyrektor przedsiębiorstwa wstrzymuje wykonanie uchwały ogólnego zebrania pracowników oraz rady pracowniczej, jeżeli jest ona niezgodna z przepisami prawa. Powinien w tym celu wydać pisemną decyzję zawierającą uzasadnienie faktyczne i prawne. Rada pracownicza może zgłosić przeciwko takiej decyzji sprzeciw i dopiero, gdy sprzeciw nie zostanie uwzględniony, skierować sprawę do komisji rozjemczej, a następnie ewentualnie do sądu (art. 42).

Spośród sporów między radą pracowniczą a dyrektorem przedsiębiorstwa w związku z wzajemnym kwestionowaniem ich decyzji i uchwał ustawa wyodrębnia od strony procesowej sprawy, w których organ kwestionujący powołuje się na podstawę określoną jako „istotne naruszenie interesu ogólnospołecznego”. W sprawach tych pomija się etap wstrzymania wykonania, sprzeciwu i postępowania pojednawczego, a zakwestio-

nowane decyzje i uchwały mogą zostać zaskarżone wprost do sądu (art. 44).

3. Obok wymienionych dwóch rodzajów spraw ustawa o przedsiębiorstwach państwowych powierza sądom prowadzenie rejestru tych przedsiębiorstw (art. 19). Sprawy rejestrowane nie będą jednak przedmiotem rozważań z uwagi na to, że nie stanowią nowości w praktyce sądowej (sądy prowadzą rejestry spółdzielni), a także dlatego, że przewidziano szczegółowe uregulowanie postępowania rejestrowego w drodze rozporządzenia art. 22). Z podobnych względów nie będzie omawiane postępowanie upadłościowe w stosunku do przedsiębiorstw państwowych, które ma być uregulowane w odrębnej ustawie (art. 26).

4. Podstawowym zagadnieniem teoretycznym, pociągającym za sobą istotne następstwa praktyczne, jest określenie charakteru prawnego spraw spornych pomiędzy organem założycielskim a organami przedsiębiorstwa państwowego oraz spraw spornych między dyrektorem tego przedsiębiorstwa a jego radą pracowniczą. Istnieje potrzeba udzielenia odpowiedzi na zasadnicze pytanie, ozy sprawy te mają charakter spraw cywilnych czy spraw administracyjnych. Według (powszechnie przyjętego poglądu opartego na przepisie art. 1 k.p.c., sprawa ma charakter cywilny, gdy wynika ze stosunków uregulowanych przepisami prawa cywilnego, prawa rodzinnego i opiekuńczego oraz prawa pracy. Ponadto k.p.c. rozszerza zakres pojęcia sprawy cywilnej w ten sposób, że uznaje, że również sprawy wynikające ze stosunków uregulowanych przepisami należącymi do innych gałęzi prawa będą uważane za sprawy cywilne, jeżeli z mocy ustaw szczególnych przekazane zostały do rozpoznania sądom w trybie postępowania, unormowanym w k.p.c. Za cechę wyróżniającą sprawy cywilne w stosunku do spraw administracyjnych ogólnie uważa się to, że w sprawach cywilnych strony występują wobec siebie jako równorzędni partnerzy, zwracający się do sądu (lub jego odpowiednika) jako obiektywnego organu rozstrzygającego o ich prawach i obowiązkach. Natomiast stosunek administracyjnoprawny charakteryzuje się nierównorządnością uczestników, z których jeden występuje jako organ administracyjny, uprawniony do określania swoją decyzją obowiązków i praw stron. Organ ten jest od strony proceduralnej równocześnie organem prowadzącym postępowanie i podlega kontroli instancyjnej podobnego organu wyższego stopnia.

Nazwa się pytanie, jak przy przyjęciu zasadniczego kryterium, wynikającego z art. 1 k.p.c. (a więc rodzaju przepisów regulujących stosunek prawny, z którego sprawa wynika), określić charakter sprawy sporów między organem założycielskim a organami przedsiębiorstwa oraz sporów powstających w ramach przedsiębiorstwa między jego dyrektorem a radą pracowniczą. Sądzę, że w obu przypadkach przy głębszym spojrzeniu na istotę tych spraw trzeba dojść do wniosku, że są to sprawy cywilne. W pierwszej ich grupie — spraw między organem założyciel-

skini a organami przedsiębiorstwa — należy wziąć pod uwagę, że zarząd wyodrębnioną częścią mienia ogólnonarodowego, sprawowany przez przedsiębiorstwo państwowe, jest anstytucją prawa cywilnego. Jego treść uregulowana została bowiem w kodeksie cywilnym, w szczególności w art. 128 § 2. Treść tego przepisu w nieco tylko zmienionym ujęciu redakcyjnym przejęta została i powtórzona w art. 38 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych, według którego przedsiębiorstwo, gospodarujące wydzielonym mu i nabytym mieniem, stanowiącym część imienia ogólnonarodowego, zapewnia jego ochronę, a równocześnie wykonuje wszelkie uprawnienia w stosunku do tego mienia, z wyjątkiem uprawnień wyłączonych przepisami ustawowymi. Dodać należy, że w obecnym stanie prawnym, przyjmującym jako podstawowe zasady samodzielności, samorządności i samofinansowania przedsiębiorstw państwowych i powierzającym sądom rolę organów strzegących tych zasad, stosunek podporządkowania, oparty na instytucji zarządu częścią mienia ogólnonarodowego, stał się stosunkiem podstawowym i on wyznaczać będzie, wspólnie z przepisami ustaw szczególnych ograniczających korzystanie z imienia ogólnonarodowego, zakres uprawnień przedsiębiorstwa. Przy przyjęciu tego założenia omawiana grupa spraw, niezależnie od ich konkretnego przedmiotu, uznana być powinna jako grupa spraw cywilnych, gdyż ogólnym przedmiotem ich jest określenie zakresu uprawnień przedsiębiorstwa w korzystaniu z mienia ogólnonarodowego. Wypada jednak podkreślić, że w grupie tych spraw cywilnoprawny charakter niektórych (sprawy o odszkodowanie za szkodę spowodowaną decyzją organu) nie ulega najmniejszej wątpliwości i nie wymaga żadnych uzasadnień.

Również sprawy sporne pomiędzy dyrektorem a radą pracowniczą muszą być uznane za sprawy cywilne. Trzeba bowiem uwzględnić, że normy prawne, regulujące organizację, strukturę wewnętrzną oraz zasady działania osób prawnych prawa cywilnego tradycyjnie zaliczane są również do tego prawa. Na podstawie art. VI przepisów wprowadzających k.c. do prawa cywilnego wchodziły normy kodeksu handlowego dotyczące spółek jawnych, spółek z ograniczoną odpowiedzialnością i spółek akcyjnych. Zgodnie z art. VIII pkt 16 tych przepisów częścią prawa cywilnego jest ustawa o spółdzielniach i ich związkach, a w praktyce sądowej i w literaturze dominuje pogląd, że stosunki wewnętrzne spółdzielni mają charakter cywilnoprawny, a spory z nich wynikające podlegają rozpoznawaniu przez sądy powszechne¹.

Również problematyka struktury organizacyjnej przedsiębiorstw państwowych traktowana była jako obszar zainteresowania cywilistyką²,

¹ Zob. T. Misiuk, *Sądowa ochrona praw członków spółdzielni*, Warszawa 1979, s. 11 i nast. Autorka przytacza obfitą literaturę i orzecznictwo.

² S. Buczkowski, *Przedsiębiorstwo państwowe*, Warszawa 1948; A. Wolter, *Prawo cywilne — część ogólna*, Warszawa 1968, s. 174 - 175; S. Szer, *Prawo cywilne*, Warszawa 1967, s. 218 i nast.

a podstawowe unormowania dotyczące ich znalazły się w kodeksie cywilnym (art. 33, 35, 36, 37). Zwłaszcza obecnie, gdy nowe ustawy o przedsiębiorstwie państwowym i o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego uczyniły z nich samodzielne i samofinansujące się jednostki o własnych interesach związanych z interesami załogi poprzez rolę, jaką odgrywać ma samorząd pracowniczy, osobowość prawna w sferze prawa cywilnego staje się wyrazem rzeczywistych uprawnień. Równocześnie tracą podstawy wszelkie koncepcje traktowania przedsiębiorstw jako organów administracji państwowej. Wszystko to przemawia za słuszością przedstawionego poglądu.

Drugie kryterium — przekazanie spraw sądom powszechnym do rozpoznania w trybie unormowanym w k.p.c. — ma w tej sytuacji już znaczenie drugorzędne i pomocnicze. Może ono jednak wskazywać na to, że ustawodawca chciał usunąć ewentualne wątpliwości co do tego, jaki charakter prawny mają mieć sprawy sporne między organem założycielskimi i organami przedsiębiorstwa oraz wewnątrznie spory między dyrektorem przedsiębiorstwa a radą pracowniczą i w jakim trybie imają być rozpoznawane. Nie powinno bowiem budzić wątpliwości, że ustawodawca mówiąc w obu ustawach o sądach miał na uwadze sądy powszechne. Wskazuje na to używanie nazwy „sądy” bez żadnych „bliższych określeń, co byłoby niezbędne w stosunku do sądów innych niż powszechne. Świadczy o tym także fakt, że wśród spraw przekazanych sądom znalazły się takie, które nie sposób byłoby powierzyć innym organom niż sądy powszechne w sprawach cywilnych (sprawy odszkodowawcze z art. 58 ustawy o przedsiębiorstwach, sprawy rejestrowe).

III. Ustalenie, że sprawy przekazane sądom przez ustawy o przedsiębiorstwach państwowych i o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego mają charakter spraw cywilnych i podlegają rozpoznaniu w postępowaniu uregulowanym przepisami k.p.c. zmusza do wyjaśnienia dalszej kwestii, mianowicie określenia trybu postępowania stosowanego do rozpoznania tych spraw w ramach k.p.c. Ustawy nie dają w tej sprawie żadnych wskazówek ami też nie zapowiadają (z wyjątkiem postępowania rejestrowego i upadłościowego) ukazania się dalszych przepisów, które by tę kwestię unormowały. W tej sytuacji zastosować należy ogólne zasady obowiązujące przy określaniu trybu rozpoznawania spraw cywilnych. Zgodnie z art. 13 § 1 k.p.c. jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, sąd rozpoznaje sprawy w postępowaniu procesowym. Wynika stąd, że spory pomiędzy organem założycielskim a przedsiębiorstwem oraz spory między dyrektorem przedsiębiorstwa a radą pracowniczą powinny być rozpoznawane w trybie procesu. Rozwiązanie talkie, jak się wydaje, jest prawidłowe, choć wywołuje także pewne zastrzeżenia. Za słuszością jego przemawia to, że sprawy dotyczące przedsiębiorstw państwowych mają wyraźnie charakter sporów pomiędzy określonymi podmiotami, z któ-

rych jeden znajduje się w sytuacji zmuszającej go do zwrócenia się do sądu pod-takim rygorem, że w przeciwnym przypadku jego stanowisko przestanie obowiązywać stroną drugą. Wskutek istnienia sporu, strony będą dążyły do uzasadnienia i udowodnienia swych stanowisk, co pozwoli wykorzystać w pełni walory tkwiące w zasadach postępowania procesowego.

Zastrzeżenia mogą się natomiast wiązać z przedmiotem tych spraw i ich składem podmiotowym. Dotyczą one przede wszystkim wewnętrznych sporów w ramach przedsiębiorstwa pomiędzy dyrektorem a radą pracowniczą. Przedmiotem tych spraw będą w większości wewnętrzne sprawy zarządzania przedsiębiorstwem, a nie spory o prawa. Rola sądu będzie zbliżona swym charakterem i funkcją do roli, jaką sąd pełni np. przy rozstrzygnięciu o istotnych sprawach rodziny (art. 565 k.p.c), w sprawach opiekuńczych czy sprawach dotyczących zarządu związanego z współwłasnością lub użytkowaniem (art. 611 i nast. k.p.c), a więc w sprawach prowadzonych w postępowaniu nieprocesowym. Z drugiej strony w sprawach wewnętrznych przedsiębiorstwa wystąpią trudności dotyczące zdolności sądowej stron (obie strony reprezentować będą tę samą osobę prawną), których dałoby się uniknąć w postępowaniu nieprocesowym. Stąd de lege ferenda należałoby rozważyć celowość wprowadzenia specjalnego postępowania nieprocesowego dla załatwiania tych spraw.

IV. Rozstrzygnięcia wymaga problem własności rzeczowej i miejscowej sądów w nowych sprawach.

1. Dla własności rzeczowej istotne jest, że niemal wszystkie sprawy przekazane sądom przepisami obu ustaw mają charakter spraw o prawa niemajątkowe. Zarówno bowiem spory między organem założycielskim a przedsiębiorstwem państwowym, jak w ramach przedsiębiorstwa, między jego dyrektorem a radą pracowniczą, będą z reguły miały za przedmiot kwestię utrzymania w mocy lub ukształtowania takiej czy innej decyzji lub uchwały, nie zaś roszczenie o charakterze majątkowym. Nawet w przypadku gdy decyzja organu założycielskiego będzie dotyczyła obowiązków przedsiębiorstwa o charakterze majątkowym (np. decyzja w zakresie ustalania zadań planowych, rozdzielnictwa, podziału zysku), trudno będzie uznać spór o jej treść za spór o prawo majątkowe. W decyzjach tego typu chodzić bowiem będzie przede wszystkim o ukierunkowanie działalności przedsiębiorstwa, a nie bezpośrednio o prawa majątkowe. Z decyzji takich mogą wynikać roszczenia przede wszystkim dla innych organizacji (np. z aktów rozdzielnictwa), natomiast w stosunku do przedsiębiorstwa — organ założycielski bezpośrednio roszczenia nie powstają lub będą czymś wyjątkowym. Dominują w nich bowiem elementy organizacyjne. Zakładając zatem możliwość pewnych wyjątków, trudnych w tej chwili do przewidzenia, można generalnie przyjąć, że sprawy, o których mowa, jako sprawy o prawa niemajątkowe zgodnie

z art. 17 pkt 1 k.p.c. należeć będą do właściwości sądów wojewódzkich. Odrębnej analizy wymaga jednak jedna z kategorii przekazanych spraw, a mianowicie sprawy przedsiębiorstw o odszkodowanie w razie doznania szkody z powodu wykonania decyzji organu sprawującego nadzór (art. 58 ustawy o przedsiębiorstwach). W tym przypadku sprawa ma wyraźnie charakter sprawy o prawo majątkowe i przepis art. 17 pkt 1 k.p.c. nie będzie miał zastosowania. Mimo to również ta kategoria spraw należeć winna w zasadzie do właściwości sądów wojewódzkich, a to na podstawie art. 17 pkt 3 k.p.e. Przepis ten przekazuje tym sądom sprawy przeciwko Skarbowi Państwa o naprawienie szkody wyrządzonej przez funkcjonariuszy organów władzy i administracji państwowej przy wykonywaniu powierzonych im czynności. Jak się wydaje art. 58 ustawy, wprowadzający pewną modyfikację do zasad odpowiedzialności Skarbu Państwa określonych w art. 417 - 421 k.c., stanowi uzupełnienie tego uregulowania, a w konsekwencji sprawy wynikające na jego podstawie objęte są zakresem art. 17 pkt 3 k.p.c. Należy tu uwzględnić, że jako organ, który będzie odpowiedzialny na podstawie art. 58 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych, występował będzie z reguły naczelny, centralny lub terenowy organ administracji państwowej (art. 9 ust. 1 tej ustawy). Dochodząc odszkodowania, przedsiębiorstwo będzie wytaczać powództwo przeciwko Skarbowi Państwa, gdyż organy te nie mają osobowości prawnej.

Koncentracja spraw sądowych, związanych z działalnością przedsiębiorstw państwowych w sądach wojewódzkich wydaje się jak najbardziej celowa. Zapewnia ona wyższy poziom orzecznictwa, umożliwia specjalizację sędziów zajmujących się problematyką gospodarki narodowej oraz stwarza gwarancje jednolitości orzecznictwa przez skupienie rozpoznawania środków odwoławczych w Sądzie Najwyższym.

2. Mniej problemów nastręcza właściwość miejscowa w sprawach przekazanych sądom przez ustawy dotyczące przedsiębiorstw państwowych. Wobec tego, że ani ustawy same, ani k.p.c. nie zawierają szczególnych przepisów o właściwości miejscowej, do spraw tych znajdują zastosowanie przepisy o właściwości ogólnej (art. 27 - 30 k.p.c.).

Według art. 29 powództwo przeciwko Skarbowi Państwa wytacza się według siedziby państwowej jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie. Przepis ten będzie (miał zastosowanie w przypadku powództw skierowanych przeciwko organom założycielskim lub innym organom nadzorującym, które nie mają osobowości prawnej).

Natomiast według art. 30 k.p.c. powództwo przeciwko osobie prawnej lub innemu podmiotowi nie będącemu osobą fizyczną wytacza się według miejsca ich siedziby. Przepis ten będzie miał zastosowanie w przypadku wytoczenia powództwa przeciwko przedsiębiorstwu, jego dyrektorowi, a także przeciwko radzie pracowniczej przedsiębiorstwa.

V. W sprawach związanych z działalnością przedsiębiorstw, a przekazanych sądom może brać udział prokurator na zasadach ogólnych. Wynika to z art. 7 k.p.c., którego stosowanie nie zostało w ustawie w żaden sposób ograniczone. Jednak stosowanie ogólnych przepisów o udziale prokuratora będzie powodowało trudności, na które warto zwrócić uwagę.

(Prokurator może bądź wytoczyć powództwo na rzecz określonej osoby (art. 55 k.p.c.), bądź przeciwko wszystkim osobom będącym stronami stosunku prawnego, którego dotyczy powództwo (art. 57 k.p.c.). Powstaje pytanie ozy w omawianych sprawach dopuszczalne są obie formy wszczynania sprawy przez prokuratora. Wydaje się, że z natury rzeczy w sprawach o odszkodowanie za szkodę spowodowaną wydaniem decyzji jedyną dopuszczalną formą wszczęcia postępowania przez prokuratora jest wytoczenie powództwa na rzecz poszkodowanej jednostki gospodarki społecznej. Natomiast w sprawach pozostałych, w których chodzić będzie o ustalenie mocy obowiązującej podjętych uchwał bądź decyzji, możliwe jest wytoczenie także powództw w interesie ogólnym przeciwko obu podmiotom zainteresowanym. Takie jednak rozwiązanie oznacza akceptację daleko posuniętej możliwości ingerencji prokuratury i sądów w tok podejmowania decyzji przez przedsiębiorstwo (państwowe i organy administracji państwowej, nadzorujące ich działalność. Sądzę, że możliwość taką należy zaakceptować, gdyż może ona odegrać pozytywną rolę w okresie kształtowania się nowego systemu kierowania gospodarką. Doświadczanie z wieloletniej działalności prokuratury w sprawach cywilnych wskazuje zresztą, że nie istnieje niebezpieczeństwo nadużywania jej uprawnień.

W wielu przypadkach wytoczenie powództwa przez stronę uzależnione jest od uprzedniego wyczerpania wstępnego postępowania wewnętrznego (sprzeciw) i pojednawczego (komisja rozjemcza). Powstaje problem czy wytoczenie powództwa (zwłaszcza powództwa skierowanego przeciwko wszystkim stronom spornego stosunku) uzależnione powinno być od wyczerpania przez strony wymaganego postępowania wstępnego. Uzależnienie dopuszczalności powództwa prokuratora od czynności wstępnych w tym przypadku oznaczałoby ograniczenie możliwości jego ingerencji do sytuacji, w których już powstały załączki konfliktu, nie doprowadzając jednak do sporu przed sądem. Argumenty, które przemawiają za pełnym wykorzystaniem kontroli prokuratorskiej w sferze gospodarki w okresie kształtowania się nowego modelu zarządzania, przytoczone poprzednio, skłaniają do poglądu, że ingerencja prokuratora w formie powództwa nie powinna być ograniczona w przypadku niepodjęcia przez stronę zainteresowaną wstępnych czynności poprzedzających skierowanie sprawy do sądu.

Przepisy obu ustaw normujących działalność przedsiębiorstw wprowadzają terminy do wytoczenia powództw w sprawach przekazanych sądom (art. 57 ust. 3 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych, art. 46

ustawy o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego). Powstaje w związku z tym zagadnienie, czy terminy te obowiązują prokuratora wytaczającego powództwo. W interesie pewności obrotu, która mogłaby być poważnie zagrożona możliwością zaczepiania decyzji gospodarczych po dłuższym okresie czasu od ich podjęcia, należy zająć stanowisko, że terminy ustalone dla stron wiążą także prokuratora. Pogląd taki zgodny jest z poglądami na zakres uprawnień prokuratora, który działa w procesie na prawach strony. Sprawa skomplikuje się, jeżeli termin wytoczenia powództwa — a tak jest z reguły — powiązany został w ustawie z obowiązkowymi czynnościami wstępnymi, od których sprokurator miałby być uniezależniony. Jeżeli strona zainteresowana dokonała tych czynności, uzasadniony wydaje się pogląd, że prokurator może wytoczyć powództwo w terminie ustalonym na podstawie czynności strony. Jeżeli jednak strona zainteresowana tych czynności nie dokonała, termin wniesienia powództwa przez prokuratora powinien być powiązany bezpośrednio z datą wydania decyzji czy uchwały, którą prokurator zaskarża.

Nie wystąpią natomiast zauważalne komplikacje przy stosowaniu przez prokuratora trzeciej możliwej formy jego udziału w postępowaniu cywilnym związanym z rozpoznawaniem omawianych spraw — wstąpieniem do toczącego się już postępowania. Należy przyjąć pełną możliwość włączenia się prokuratora w każdym stadium postępowania oraz bez potrzeby deklarowania, po której stronie zamierza on występować.

VI. 1. Jak już wspomniano, istotne komplikacje wystąpią w sprawach wszczynanych przez dyrektora przeciwko radzie pracowniczej oraz w sytuacji odwróconej w zakresie zdolności sądowej. Można na nie spojrzeć z dwóch różnych punktów widzenia. Tak więc zarówno dyrektor przedsiębiorstwa, jak rada pracownicza będące organami przedsiębiorstwa, w sporze między sobą nie działają w imieniu przedsiębiorstwa, lecz w imieniu własnym. Przedsiębiorstwo jako osoba prawna nie użycza im więc w takiej sytuacji swej zdolności prawnej. Według zaś art. 64 k.p.c. zdolność taką, poza osobami fizycznymi i prawnymi, mają tylko organizacje społeczne ludu pracującego, dopuszczone do działania na podstawie obowiązujących przepisów, choćby nie miały osobowości prawnej. Jest zagadnieniem dyskusyjnym, czy samorząd pracowniczy ma niezależną od przedsiębiorstwa zdolność sądową z tego tytułu, że jest rodzajem organizacji społecznej. Podobnie należy zdać sobie sprawę z tego, że dyrektorowi przedsiębiorstwa jego zdolność sądowa w tego rodzaju sprawach przysługuje nie z tego powodu, że jest on osobą fizyczną, lecz że jest dyrektorem. Z drugiej strony w sprawach pomiędzy dyrektorem a radą pracowniczą przedsiębiorstwa występuje sytuacja, w której mamy w istocie do czynienia tylko z jednym podmiotem wyposażonym w zdolność sądową na podstawie art. 64 k.p.c., a mianowicie z przedsiębiorstwem jako osobą prawną. Obie strony tych spraw działają jako organy

tej samej osoby prawnej, przy czym ich upoważnienie do działania w procesie wynika z faktu, że są organami właśnie tej osoby prawnej.

Mimo tych wątpliwości natury teoretycznej należy przyjąć, że dyrektor przedsiębiorstwa i rada pracownicza mogą samodzielnie występować jako strony w sporach przewidzianych w obu ustawach. Jest to niezbędne z punktu widzenia funkcjonowania przedsiębiorstw i wyraźnie przewidziane przez ustawodawcę. Teoretyczne zaś uzasadnienie zdolności sądowej obu organów przedsiębiorstwa może się opierać na koncepcji, według której odpowiednie przepisy ustaw o przedsiębiorstwach państwowych i o samorządzie załogi przyznają organom przedsiębiorstwa zdolność sądową w tego rodzaju sporach. Należy dodać, że trudności nie występują w zakresie zdolności sądowej w sporach między organem założycielskim a przedsiębiorstwem. ,

2. Przedstawione wyżej wątpliwości w kwestii zdolności sądowej odnieść można także do zdolności procesowej, ze względu na wzajemne ściśle powiązanie jakie istnieje pomiędzy zdolnością występowania w charakterze strony a zdolnością dokonywania czynności procesowych w tym charakterze. Specyficznym natomiast problemem, dotyczącym zdolności procesowej w analizowanych sprawach jest kwestia zdolności procesowej rady pracowniczej, czyli określenie sposobu jej reprezentacji w postępowaniu.

Stosownie do przepisów ustawy o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego rada pracownicza składa się z piętnastu członków (statut może ustalić inną liczbę) wybieranych w wyborach powszechnych, bezpośrednich, równych i tajnych przez pracowników przedsiębiorstwa (art. 13). Rada pracownicza wyraża swą wolę w formie uchwał (art. 30 i 31). Ze swego grona rada wybiera na okres dwóch lat prezydium składające się z przewodniczącego, jednego lub więcej zastępców przewodniczącego i sekretarza (art. 21). Ustawa zastrzega, że prezydium jest wewnętrznym organem rady pracowniczej i realizuje określone przez nią zadania. Rada pracownicza nie może upoważnić go do występowania w jej imieniu w sprawach należących do jej kompetencji (art. 22).

Taki sposób określenia kompetencji prezydium rady pracowniczej powoduje, że nie można mu przyznać samodzielnej zdolności do reprezentowania w procesie sądowym rady jako organu kolegialnego, który w pełnym składzie nie może z przyczyn naturalnych brać udziału w dokonywaniu czynności procesowych. Gorzej, że zawarty w art. 22 ustawy zakaz upoważniania przez radę pracowniczą jego prezydium do występowania w jej imieniu w sprawach należących do kompetencji rady zdaje się wskazywać ma niedopuszczalność także szczególnego upoważnienia prezydium (przewodniczącego) do reprezentowania jej w postępowaniu sądowym. W tej sytuacji jedynym możliwym rozwiązaniem byłoby posługiwanie się przez radę pełnomocnikiem procesowym, co nie wydaje się rozwiązaniem najszcześniejszym. Dlatego wydaje się wskazane przyję-

cie takiej interpretacji art. 22, która dopuszczałaby upoważnienie prezydium (lub przewodniczącego) do reprezentacji rady przed sądem. Byłaby to interpretacja przyjmująca, że reprezentacja w postępowaniu salowym leży nie w sferze występowania w imieniu rady w sprawach należących do jej kompetencji (art. 22 ust. 2), lecz w sferze realizacji zadań określanych przez radę, co leży w zakresie uprawnień prezydium (art. 22 ust. 1). Przy takiej interpretacji wytoczenie sprawy przeciwko dyrektorowi wymagałoby uchwały rady precyzującej jej stanowisko i zalecającej prezydium zgłoszenie pozwu do sądu i reprezentację rady w procesie.

3. Problem reprezentacji rady wiąże się ściśle z problemem pełnomocnictwa w związku z wątpliwościami co do dopuszczalności reprezentowania rady przez jej prezydium, o czym wspomniano poprzednio. Pozostają jednak i w tym przypadku problemy szczególne. Jednym z nich jest sytuacja radcy prawnego przedsiębiorstwa. Jest on jednym z pracowników o szczególnych zadaniach. Jako pracownik jest podporządkowany dyrektorowi, równocześnie zaś jest członkiem załogi. Dla charakterystyki jego pozycji znamieny jest przepis art. 15 ust. 2 ustawy o samorządzie pracowniczym, który stanowi, że radcy prawnemu, podobnie jak dyrektorowi przedsiębiorstwa, jego zastępcom, głównemu księgowemu oraz kierownikom zakładów nie przysługuje bierne prawo wyborcze do rady pracowniczej. Radca prawny zaliczany więc jest do kierownictwa przedsiębiorstwa.

Zgodnie z art. 87 § 2 k.p.c. pełnomocnikiem jednostki gospodarki uspołecznionej lub organizacji społecznej ludu pracującego może być, obok adwokata i osób sprawujących zarząd majątku lub interesów strony, również radca prawny lub inny pracownik tej jednostki lub jej organu nadrzędnego. Pełnomocnika może wyznaczyć także jednostka nadrzędna spośród pracowników jednostki będącej stroną, swoich pracowników oraz pracowników innej podległej mu jednostki. Rada Ministrów upoważniona została do ustalenia odrębnych zasad ustanawiania pełnomocników przez jednostki gospodarki uspołecznionej i organizacje społeczne. Wykorzystując to upoważnienie Rada Ministrów uregulowała kwestię zastępstwa jednostek gospodarki uspołecznionej w przepisach o obsłudze prawnej tych jednostek.

Trudno byłoby wdawać się w szczegóły tych unormowań. Główne postanowienia to: nałożenie na radców prawnych obowiązku zastępstwa sądowego swych organizacji oraz ograniczenie do sytuacji szczególnych możliwości korzystania z zastępstwa wykonywanego przez adwokatów. Przy korzystaniu z pełnomocników w sprawach pomiędzy dyrektorem przedsiębiorstwa a radą pracowniczą trzeba przede wszystkim stwierdzić, że nie może on reprezentować obu stron. Z natury swej zależności służbowej i przynależności do grupy kierowniczej radca prawny mógłby reprezentować tylko dyrektora. Ozy powinien to robić, zważywszy, że

druga strona — rada pracownicza — będzie pozbawiona możliwości takiego zastępstwa? Mimo to z uwagi na korzyści, jakie da właściwe przygotowanie spraw pod względem prawnym, uznać należy za celowe dopuszczenie do możliwości prowadzenia sprawy przez radcę prawnego jako pełnomocnika dyrektora. Nie sprzeciwiają się temu zresztą żadne przepisy. Dla równowagi jednak należałoby zapewnić korzystanie z równorzędnej pomocy prawnej również radom pracowniczym. Najprostszym rozwiązaniem byłoby zezwolenie na korzystanie z pomocy adwokata. Koszty takiej pomocy musiałoby ponosić przedsiębiorstwo, gdyż samorządy nie dysponują własnymi funduszami. Rozwiązanie takie należałoby uwzględnić przy nowelizacji przepisów o obsłudze prawnej. W perspektywie takiej nowelizacji można by pomyśleć o innym rozwiązaniu, polegającym na zorganizowaniu pomocy w zakresie zastępstwa prawnego rad pracowniczych przez specjalnych radców prawnych.

Spory między organem założycielskim a przedsiębiorstwem unaoczniają inny anachronizm w rozwiązaniu zastępstwa jednostek gospodarki społecznej w art. 87 § 2 k.p.c. Chodzi o możliwość wyznaczania pełnomocnika dla j.g.u. przez jednostkę nadrzędną i to bez jej zgody. Rozwiązanie to sprzeczne jest z zasadą samodzielności przedsiębiorstw państwowych. Zupełnie zaś nie do przyjęcia byłoby jego stosowanie w sporach pomiędzy przedsiębiorstwem a organem założycielskim jako organem nadrzędnym. Nasuwa się także problem formy udzielenia pełnomocnictwa przez radę pracowniczą. Art. 89 k.p.c. przewiduje generalnie formę pisemną, dopuszcza jednak udzielenie na posiedzeniu sądu pełnomocnictwa ustnie do protokołu. Druga możliwość będzie rzadkim wyjątkiem ze względu na kolegialność podejmowania decyzji przez radę. Wydaje się, że prawidłową formą byłoby pisemne pełnomocnictwo, podpisane przez członków prezydium rady i powołujące się na uchwałę rady w sprawie ustanowienia pełnomocnika. Taka forma odpowiadałaby zarówno wymaganiom stawianym przez k.p.c, jak przez ustawę o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego.

VII. Rozważenia wymaga problem legitymacji procesowej w nowych kategoriach sporów. Ogólnie można stwierdzić, że przepisy regulujące poszczególne kategorie spraw (pozwalają określić podmioty legitymowane, choć nie usuwają wszystkich wątpliwości.

a) W sprawach (powstałych na skutek nieuwzględnienia przez radę pracowniczą sprzeciwu przeciwko uchwale rady powołującej dyrektora, powództwo wytacza organ założycielski przeciwko radzie pracowniczej (art. 35 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych). Może budzić wątpliwości, czy w sprawie takiej należy pozwać również dyrektora, którego mianowanie wywołało spór. Nie wydaje się to konieczne, gdyż choć wyrok rozstrzyga bezpośrednio o jego prawach, to jednak przedmiotem sporu jest sprawdzenie prawidłowości decyzji

radę pracowniczej i kwestia utrzymania jej w nocy, nie zaś orzekanie o prawach kandydata na dyrektora. Jako zainteresowany w wyniku sprawy dyrektor może wziąć udział w postępowaniu jako interwenient uboczny. Ze względu na skutki wyroku będzie to interwencja samoistna (art. 81).

b) W podobnej sytuacji, gdy dyrektora powołuje organ założycielski, powództwo wytacza rada pracownicza przeciwko organowi założycielskiemu. Problem udziału (kandydata na dyrektora przedstawia się podobnie.

c) W razie negatywnego załatwienia wniosku rady pracowniczej o odwołanie dyrektora i następnie negatywnego załatwienia jej sprzeciwu (art. 37 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych) powództwo wytacza rada pracownicza przeciwko organowi założycielskiemu. Udział dyrektora kształtuje się podobnie jak przy jego powołaniu (a i b).

d) W przypadku zawieszenia dyrektora w jego czynnościach przez organ założycielski i wyznaczenia tymczasowego kierownika przedsiębiorstwa (art. 56 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych), a następnie negatywnego załatwienia zgłoszonego sprzeciwu układ podmiotowy może być różny: 1) powództwo może wytoczyć dyrektor przeciwko organowi założycielskiemu; 2) powództwo może wytoczyć rada pracownicza; 3) powództwo mogą wytoczyć wspólnie rada pracownicza i dyrektor przedsiębiorstwa. Wydaje się, że nie ma przeszkód, by w razie wytoczenia powództwa tylko przez radę pracowniczą dyrektor zgłosił swój udział jako interwenient uboczny w sprawie. Dotyczy to także dopuszczalności interwencji rady pracowniczej w sytuacji odwrotnej.

e) W razie nieuwzględnienia sprzeciwu u zgłoszonego przez radę pracowniczą lubo dyrektora albo przez oba te organy przeciwko decyzji podjętej wobec przedsiębiorstwa (art. 57 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych), powództwo może wytoczyć każdy z nich osobno albo też oboje łącznie. Należy podkreślić, że w tym przypadku ustawa określa organ, przeciwko któremu skierować należy powództwo, nie jako organ założycielski, lecz jako organ sprawujący nadzór nad przedsiębiorstwem. Ma to uzasadnienie w fakcie, że o ile sprawy powoływania i odwoływania dyrektora leżą zawsze w sferze zainteresowania organu założycielskiego, o tyle nadzór nad bieżącą działalnością gospodarczą przedsiębiorstwa może być oderwany od funkcji założycielskiej i zdecentralizowany lub na zasadzie funkcjonalnej przekazany organom wyspecjalizowanym.

f) Podobnie o organie sprawującym nadzór mówi przepis art. 58 ustawy o przedsiębiorstwach, przewidujący możliwość dochodzenia odszkodowania za szkodę spowodowaną wykonaniem decyzji ingerującej

w działalność przedsiębiorstwa. Powodem również w tym przypadku może być dyrektor, rada pracownicza lub oba organy łącznie.

g) W sporach między dyrektorem a radą pracowniczą stronami są oba te organy, przeciwstawne sobie w roli powoda lub pozwanego, zależnie od przedmiotu sporu i przewidzianego w ustawie o samorządzie załogi prawa do zwrócenia się do sądu. W sprawach tych organ założycielski lub sprawujący nadzór mógłby wystąpić w charakterze interwenienta ubocznego, wykazując interes prawny w określonym rozstrzygnięciu sprawy.

VIII. 1. W większości omawianych spraw obie ustawy przewidują przeprowadzenie określonego postępowania wstępnego. Nie jest to postępowanie jednolite, gdyż w różnych sprawach stosuje się różne jego rozwiązania.

a) Najbardziej rozpowszechnionym, bo stosowanym przez obie ustawy środkiem wstępnego zaskarżenia decyzji jest sprzeciw. Sprzeciw zgłasza organ niezadowolony z decyzji do organu, który decyzję wydał, powodując w ten sposób obowiązek ponownego rozpatrzenia jej słuszności. Termin do zgłoszenia sprzeciwu nie został uregulowany jednolicie i wynosi 7 dni (art. 57 ust. 2 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych; art. 42 ust. 1 ustawy o samorządzie załogi) lub też 2 tygodnie (art. 34 ust. 1 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych). Skutkiem zgłoszenia sprzeciwu jest wstrzymanie skuteczności zaskarżonej, decyzji lub uchwały. Wprawdzie wyraźne stwierdzenie tego skutku znajduje się tylko w jednym przepisie (zresztą o szerokim zastosowaniu — art. 57 ust. 2 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych), jednak jest raczej oczywiste, że podobnie przedstawia się sprawa w innych przypadkach. Termin załatwienia sprzeciwu nie wszędzie został ustalony, co jest istotną wadą unormowania, gdyż brak terminu rozpatrzenia sprzeciwu będzie powodował komplikacje przy ocenie dopuszczalności dalszego postępowania w przypadku braku decyzji załatwiającej sprzeciw.

b) Ustawa o samorządzie załogi przedsiębiorstwa przewiduje jako wstępny sposób rozstrzygania sporów między radą pracowniczą a dyrektorem przedsiębiorstwa postępowanie przed komisją rozjemczą. Komisja rozjemcza tworzona jest według wzoru, zastosowanego przez k.p.c. dla sądu polubownego: w jej skład wchodzi przedstawiciel rady pracowniczej i przedstawiciel dyrektora oraz zaproszony przez nich arbiter jako przewodniczący. Przewodniczący powinien mieć wykształcenie prawnicze. Ustawa nie rozstrzyga czy komisja rozjemcza ma charakter stały, czy jest tworzona dla konkretnej sprawy. Wydaje się, że sposób uregulowania przemawia za względną stałością komisji rozjemczej. Ponieważ nie określono jednak jej kadencji, skład jej

może być w każdej chwili na żądanie którejkolwiek ze stron zmieniony (art. 45 ustawy o samorządzie).

Ustalono terrain do zgłoszenia wniosku o rozpoznanie sprawy. Wynosi on 14 dni licząc od dnia przyjęcia do wiadomości zdarzenia stanowiącego przyczynę sporu. W przypadku, gdy zgłoszenie sporu do komisji rozjemczej powinno być poprzedzone zgłoszeniem sprzeciwu (w przypadku wstrzymania uchwały rady pracowniczej — art. 42 ustawy o samorządzie), termin 14 dni należałoby liczyć od daty decyzji dotyczącej rozpatrzenia sprzeciwu lub upływu terminu, w którym decyzja taka powinna być wydana. Orzeczenie komisji nie jest wiążące dla stron. Art. 45 ust. 3 ustawy o samorządzie postanawia, że spór uważa się za rozstrzygnięty, jeżeli obie strony zgodziły się na treść orzeczenia komisji. Odrzucenie orzeczenia komisji rozjemczej otwiera drogę do wszczęcia postępowania sądowego.

2. Istnienie postępowań wstępnych powoduje konieczność rozważenia, czy wykorzystanie ich jest niezbędnym warunkiem wszczęcia postępowania sądowego. Jakkolwiek ustawy nie stwierdzają nigdzie obligatoryjności tych postępowań i nie regulują następstw ich pominięcia, to jednak stylizacja przepisów (zresztą niekonsekwentna), jak zwłaszcza cel {postępowań wstępnych przemawiają za tym by traktować je jako obligatoryjne. Wprowadzając je, ustawodawca chciał stworzyć maksymalne gwarancje dla uzgodnienia stanowisk wewnątrz przedsiębiorstwa lub wewnątrz układu: organ założycielski — przedsiębiorstwo. Równocześnie dążył do ograniczenia liczby spraw sądowych, traktując tryb sądowy jako ostateczny. Cele te nie mogłyby być osiągnięte, gdyby orzecznictwo sądowe zaczęło traktować postępowanie wstępne jako dobrowolne.

3. Obligatoryjność postępowań wstępnych stawia z kolei pytanie co do sposobu załatwiania powództw, wytoczonych z pominięciem obowiązku ich wykorzystania. Zgodnie a orzecznictwem sądowym ustalonym dla podobnych sytuacji należałoby zalecać oddalenie powództwa jako nieuzasadnionego ze względu na wiążącą moc nie zaskarżonej w terminie decyzji lub uchwały.

IX. 1. Obie ustawy w większości przypadków wprowadzają krótkie terminy zarówno dla wszczęcia postępowań wstępnych, jak i dla wszczęcia postępowania sądowego. Instytucja takich terminów, ograniczających możliwość zwrócenia się do sądu z żądaniem ukształtowania prawa lub stosunku prawnego, jest znana prawu polskiemu i jest określana jako terminy zawite³. Ustawy o przedsiębiorstwach wprowadzają więc tylko nowe rodzaje terminów zawitych.

³ J. Gwiazdomorski, *Podstawowe problemy przedawnienia*, Nowe Prawo 1955, nr I; A. Wolter, *Prawo cywilne*, s. 307 i nast.; Z. Radwański, *Zarys części ogólnej prawa cywilnego*, Warszawa 1979, s. 254 i nast.

2. Zgodnie z ogólnie przyjętymi w tej mierze poglądami i celem terminów należy przyjąć, że uchybienie terminu do wniesienia jednego z powództw, przewidzianych w obu ustawach, powoduje wygaśnięcie prawa do żądania ukształtowania spornego stosunku prawnego przez sąd Zgłoszone powództwo podlega zatem oddaleniu.

Wydaje się, że podobną sankcję powinien sąd zastosować w przypadku, gdy samo powództwo zgłoszone zostało w terminie, ale przed jego wytoczeniem powód wniósł po terminie sprzeciw lub wnioski do komisji rozjemczej w celu przeprowadzenia postępowania wstępnego i w następstwie tego uchybienia środki te zostały oddalane przez właściwe organy. Rygoryzm w tym zakresie jest niezbędnie konieczny, gdyż chodzi o los decyzji o dużym znaczeniu społecznym i gospodarczym, w przypadku których utrzymywanie stanu niepewności może pociągnąć za sobą bardzo szkodliwe następstwa.

3. Przy stosowaniu wszelkich terminów zawitych pojawia się zawsze problem złagodzenia ich rygoryzmu w drodze nieuwzględnienia ich upływu w wyjątkowych przypadkach przez sąd na podstawie art. 117 § 3 k.c. Wydaje się, że w przypadku omawianych terminów stosowanie art. 117 § 3 jest wskazane, a nawet niezbędne. Przemawia za tym szczególnie krótkość tych terminów, która często będzie prowadziła do sytuacji ich uchybienia mimo pełnej staranności zainteresowanego organu (np. niemożliwość zwołania posiedzenia rady pracowniczej). Wydaje się, że z tych samych względów należy przyjąć, że sąd może nie uwzględnić uchybienia terminu w postępowaniu wstępnym, rozpoznając powództwo. Jego kontrola obejmuje bowiem wszelkie przesłanki rozpoznawanego żądania.

4. Należy dodać, że rozważania dotyczące terminów zawitych nie dotyczą spraw odszkodowawczych z art. 58 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych. W tym przypadku sprawa obejmuje zwykłe roszczenie majątkowe, do którego mają zastosowanie zwykłe przepisy o przedawnieniu roszczeń. Z uwagi na układ podmiotowy stosowane będą przepisy dotyczące przedawnienia roszczeń w stosunkach między jednostkami gospodarki uspołecznionej, i to także w sytuacji, gdy z powództwem występuje rada pracownicza lub dyrektor.

X. Na uwagę zasługuje problem kosztów postępowania w sprawach spornych między dyrektorem a radą pracowniczą przedsiębiorstwa, a więc w sprawach „wewnętrznych” przedsiębiorstwa. W sprawach tych obie strony działają w charakterze organów tego samego przedsiębiorstwa. Według obowiązujących przepisów k.p.c. i ustawy z 12. 6. 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. nr 24 poz. 110), przedsiębiorstwa państwowe nie korzystają z generalnego zwolnienia od kosztów procesowych. Z drugiej strony wydaje się oczywiste, że ani dyrektor przedsiębiorstwa, ani rada pracownicza nie dysponują własnymi

odrębnymi środkami majątkowymi, a występując przed sądem działają w interesie przedsiębiorstwa jako gospodarczej całości. W rezultacie w sprawach tych istnieje sytuacja, w której przedsiębiorstwo ponosi całe koszty postępowania, niezależnie od tego, którą ze stron one obciążają. W tej sytuacji można zakwestionować w ogóle potrzebę orzekania o kosztach. Jednak, jak długo sprawy te (będą rozstrzygane w postępowaniu procesowym, tak długo sąd zobowiązany (będzie orzekać o kosztach zgodnie z przepisami kodeksu. Dlatego warto zwrócić uwagę na treść art. 109 k.p.c, który przewiduje wygaśnięcie roszczenia o zwrot kosztów, jeżeli strona najpóźniej przed zamknięciem rozprawy bezpośrednio poprzedzającej wydanie orzeczenia nie złoży sądowi spisu kosztów albo nie zgłosi wniosku o przyznanie kosztów według norm przepisanych. Można postulować, by w sprawach „wewnętrznych” dyrektor i rada pracownicza wniosków o zasądzenie zwrotu kosztów nie składały, rezygnując ze zbędnego orzekania o kosztach w orzeczeniach końcowych sądu.

XI, 1. Ustawy o przedsiębiorstwach państwowych oraz o samorządzie załogi nie zawierają prawie żadnych przepisów dotyczących innych kwestii z zakresu postępowania i orzekania. Należy zatem stosować przy rozstrzyganiu spraw, które są przedmiotem rozważań, ogólne przepisy k.p.c. o postępowaniu procesowym. Warto przy tym zwrócić uwagę na niektóre problemy, jakie w związku z tym powstaną, a także na niektóre odrębności związane z charakterem i przedmiotem tych spraw lub istnieniem szczególnych przepisów.

2. Przy rozstrzyganiu spraw spornych dotyczących organizacji i działalności przedsiębiorstw istotne znaczenie będzie miała szybkość i sprawność postępowania sądowego. Na czasy tego postępowania ulegają bowiem zawieszeniu sporne rozwiązania organizacyjne (jak obsada stanowiska dyrektora, zawieszenie go w czynnościach) lub zapadłe już decyzje gospodarcze (decyzje organu nadzorującego, decyzje dyrektora, uchwały rady pracowniczej). Ustawa o przedsiębiorstwach państwowych w jednym tylko przepisie (art. 57 ust. 3) sygnalizuje ten problem, ustalając obowiązek sądu wyznaczenia rozprawy w ciągu 14 dni od skierowania sprawy do sądu w większości spraw organizacyjnych między organem założycielskim (względnie nadzorującym) a organami przedsiębiorstwa (art. 57 nie dotyczy spraw na tle powołania dyrektora przedsiębiorstwa).

W ustawie o samorządzie załogi brak nawet odpowiednika tego przepisu, choć w sprawach pomiędzy dyrektorem a radą pracowniczą problem szybkiego załatwiania spraw jest równie ważny. Jest to niewątpliwie niedociągnięcie legislacyjne, które powinna uzupełnić praktyka sądowa. W związku z tym warto zauważyć, że obowiązek wyznaczenia rozprawy

w terminie 14 dni nie jest sprzeczny z k.p.c. Art. 206 tego kodeksu nie stawia w tej sprawie żadnych ograniczeń, przy czym jest zasadą, że wraz z wezwaniem na rozprawę doręcza się pozew. Zasadę natychmiastowego wyznaczenia rozprawy, tak by odbyła się ona w ciągu dwu tygodni, od wniesienia pozwu, można więc bez popadania w kolizję z przepisami k.p.c. stosować także w tych sprawach, w których ustawy o przedsiębiorstwach i samorządzie obowiązku takiego nie wprowadzają. Ponadto jednak sądy powinny w tych sprawach wykorzystywać przewidziane w kodeksie liczne środki koncentracji materiału procesowego, umożliwiające szybkie załatwienie spraw.

3. Należy zwrócić uwagę, że stosownie do art. 321 k.p.c., ogólnie obowiązująca zasada, według której sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie, nie ma zastosowania w przypadku, gdy w sprawie powodem jest jednostka gospodarki uspołecznionej. W związku z tym przepisem powstaje istotny problem, czy rada pracownicza, a także dyrektor przedsiębiorstwa mogą być uważani za jednostki gospodarki uspołecznionej w rozumieniu art. 321 k.p.c. Jest to ważne także z innych względów: w szczególności kodeks zawiera liczne przepisy korzystne dla jednostek gospodarki uspołecznionej. Jednak art. 321 ma o tyle istotne znaczenie, że rozstrzygnięcie o możliwości jego zastosowania w sprawach wszczynanych przez radę pracowniczą i dyrektora przedsiębiorstwa będzie w sposób decydujący określało rolę sądu w sprawach, w których przedmiotem będzie treść decyzji dotyczącej działalności gospodarczej. Niezwiązanie żądaniem pozwu oznacza bowiem możliwość innego ukształtowania spornej decyzji niż to żądała rada pracownicza lub dyrektor.

Wydaje się, że wiele argumentów przemawia za tym, by radę robotniczą oraz dyrektora przedsiębiorstwa uznać za jednostki gospodarki uspołecznionej. Przede wszystkim trzeba wziąć pod uwagę, że zarówno rada robotnicza, jak dyrektor działają jako organy przedsiębiorstwa i dlatego powinny korzystać z tych samych uprawnień procesowych, z jakich korzysta przedsiębiorstwo. Ponadto przyznanie tych uprawnień leży w tym przypadku w interesie gospodarki narodowej, co powinno być decydujące.

4. Nie powinno ulegać wątpliwości, że sąd, orzekając o żądaniu pozwu, wydaje w omawianych sprawach wyrok. Wyrok ten będzie zaskarżalny na zasadach ogólnych za pomocą rewizji. Jednak w tym zakresie ustawa o przedsiębiorstwach państwowych wprowadza wyjątek. Stosownie do art. 34 ust. 4 tej ustawy orzeczenie sądu w sporach między organem założycielskim a radą pracowniczą w sprawie powołania dyrektora przedsiębiorstwa jest ostateczne, a więc niezaskarżalne. Rozwiązanie to należy uznać za trafne. Przyspiesza ono ostateczne rozstrzygnięcie zwykle drażliwej i dezorganizującej pracę przedsiębiorstwa sprawy obsadze-

nia stanowiska dyrektora. Z drugiej strony w sprawach tego rodzaju nie będzie istniała potrzeba wykształcenia się jednolitości orzecznictwa sądowego, gdyż każda sprawa ma swe indywidualne cechy i właściwości. Dlatego można zrezygnować z drugiej instancji jako instrumentu ujednolicenia orzecznictwa.

LEGAL PROCEEDINGS IN ACTIONS UNDER THE OPERATION OF STATE ENTERPRISES AND THEIR SELF MANAGEMENT

Summary

The State Enterprises Act and the Act of Workers Self Management in State Enterprises, both of September 25, 1981, (the Polish Law Gazette — Dz. U. nr 24, section 122 and 123) gave rise to new types of litigations related to the economic reform. A principle of independence and of self-financing of State enterprises is evoked in this statutory regulation and the rule of self management of the enterprises is reflected in constituting bodies of the workers' self management. In order to secure administration's non-contravention of these principles under the valid legislation all disputes between the administration acting in the capability of a founding organ and bodies of an enterprise (director and worker's council) are brought before the general courts. Similarly, inside the enterprise, the issues between its director and the worker's council are resolved before the courts. The disputes between the founding organ and the bodies of the enterprise can concern appointing, recalling and suspending the manager; upholding, revoking or changing a decision of the founding organ regarding operation of the enterprise and liability of the founding organ for damage incurred in implementation of its decisions. The disputes between the director and the worker's council can concern revoking or changing a resolution of the council or a decision of the director.

Having analysed a legal character of the issues the author contends that the above are all civil cases and consequently, he finds legitimacy for bringing them before civil courts. The cases are to be tried under the regulation of the Code of Civil Proceedings under the legal process.

They are amenable to the material jurisdiction of the district courts and to the territorial jurisdiction of the courts of defendant's seat. A public prosecutor can participate under general rules in hearing of these new cases bringing an action or acceding to the proceedings pending the action. A capacity to be a party in a lawsuit is to be conceded to the director of the enterprise and to the worker's council on the strength of explicit provisions of the Act. In the legal proceedings the council acts via its presidium under the resolution of the whole council. The same prerequisite is also required to grant a power of attorney.

Next, the author analyses a capacity to appear in court in various types of the new cases. A plaintiff is legally bound to carry through obligatory conciliatory proceedings in most of the cases. Short terms (1-2 weeks) of taking legal action are also fixed by the statute. Breaking the terms results in nonsuit although in exceptional cases, the term can be restored. It is also the case of the term of instituting preliminary proceedings before laying an action in court.

Costs of the proceedings are incurred by the enterprise in litigations between the worker's council and the director. Therefore, there is no need of delivering

cost decisions. High efficiency of the proceedings affording quick findings becomes a necessity in lawsuits concerning the enterprises. Particular regulations, however, having that end in view are not numerous. In the new cases the courts are not bound with a-statement of claim by virtue of the regulation of the section 321 of the Code of Civil Proceedings. Accordingly, the worker's council and the director are to be treated as the units of socialized economy. The court finds the new cases delivering a judgement. The State Enterprises Act introduced certain limitations of appealing against some of the legal decisions.

Thumaczył Jarosław Myjak